

Recepta na pokój za 10 miliardów

Projekt pacyfikacji Europy czy satyra na paktomanję?

Ukazała się w Genewie pod wielo mówiącym tytułem „Pax“ (Pokój), książka, niewiadomo gdzie drukowana i niewiadomo przez kogo pisana: bo podany w nagłówku jako autor p. Maa - Wang, jest nazwiskiem fikcyjnym. Interesująca zaś jest ta książka spowodu, że przy jej czytaniu raz po raz przebiegamy ze zdumieniem oczy, zapytując, kto ją mógł napisać:

zwarjowany maniak, czy też bardzo złośliwy satyryk?

Trudno bowiem o bardziej zwarty konglomerat manjactwa z ironizmem i magnieciem wszelkich konsekwencji, z dzisiejszej rzeczywistości politycznej w świecie.

POWSZECHNA PRZYSIĘGA

„Pax“ podaje niewątpliwie środek na zaprowadzenie powszechnego pokoju. Ma nim być mianowicie „powszechna przysięga pokoju“, składana we wszystkich państwach, które wyraża zgodę na przystąpienie do tej akcji, przez poszczególnych obywateli, poczynając od najwybitniejszych: ministrów, generałów, polityków, oficerów, wyższych urzędników. Dotychczas paktów zapewniających pokój — tłumaczy autor — podpisuje w imieniu każdego państwa jeden tylko człowiek: o ile będą one miały większą wagę, gdy będą zaprzysięgane zbiorowo!

...DO ROKU 2300...

Po złożeniu takiej przysięgi przez szereg państw i przystąpieniu ich do Związku Narodów Świata, wszelkie istniejące armie przestaną być groźną dla pokoju, bo cóż za znaczenie będzie miała ich siła liczebna, skoro...

14.I.1935

Opowieści o Polsce

Dlaczego o Polsce i o jej polityce zagranicznej krąży obecnie, raz w raz, tyle plotek i opowieści, właśnie jak o tym żelaznym wilku?

W nowym tygodniku francusko-międzynarodowym, La Tribune des Nations, wydawanym w sposób pociągający i mającym już spory rozgłos, ukazały się znowu uwagi, zapewne p. Pierre Dominique'a, p. t. (nr. 10):

— Dokąd zmierza Polska?... Czego chce p. Beck?

Wygląda to tak:

— Celem p. Becka jest ostateczne załatwienie spraw z Niemcami przez oddanie im korytarza (t. j. Po morza) i przez zgodę na oddanie im Gdańska, z tem, że Polska zachowałaby Gdynię, którą się stała potem polskim ośrodkiem politycznym i gospodarczym. Poza tem p. Beck oddaje usługi Niemcom od strony Czechosłowacji, przez swe stałe niepokojenie w Cieszyńskim, a szczególnie przez swe ściśle porozumienie z Węgrami... Wreszcie układ polsko - niemiecki był pewnego rodzaju handlem wymiennym na koszt Austrii. Polska, wzamian za obietnicę, że w ciągu dziesięciu lat Niemcy nie będą podnosiły roszczeń do ziem od nich odzyskanych, godziła się na zasadę Anschlussu. Ale Włochy i Francja nie zgodziły się na nią nigdy. Tak więc sprawa Anschlussu rozegrała się dziś dwa obozy... P. Beck głosił, że w przeciwnieństwie do sposobów działania swego poprzednika p. Zaleskiego, chce robić wielką politykę, ale to jest polityka, która, o ile nasze zdanie mamy powiedzieć, nazywamy polityką puszczania się na bystre fale (une politique d'aventures)...

Skądżeż my do tego dochodzimy, by o Polsce opowiadano w świecie najbardziej nieprawdopodobne dziwactwa, z oddaniem Pomorza włącznie, w co u nas nikt w ogóle nie może wierzyć?

Są to skutki tej troskliwej hołubionej niejasności, którą tylko bardzo pierwotne pojęcia mogą u tożsamiać z jakąś doskonałością polityczną, a która, w rzeczywistości, szerzy poprostu spustoszenia w poglądach na Polskę w świecie i wyrządza nam od roku ogromne szkody.

Trwa niejasność, trwają plotki i podejrzenia, trwają szkody. St. St.

ro... armie te złożą przepisana przysięgę pokojową! Przysięga będzie zawierała wyraźny zakaz atakowania innych państw, należących do Związku i przekraczania w tym celu ich granic, jakoteż używania na ich terytorjum wszelkich (wymienionych szczegółowo) narzędzi zniszczenia, a obowiązująca ma do roku... 2300 i jeśli na 50 lat przed tym terminem nie zostanie wypowiedziana przez 4/5 uczestników, będzie przedłużona na dalszych 100 lat.

ABY SIĘ ZORJENTOWAĆ

Każdy uczestnik przysięgi posiadać będzie książeczkę legitymacyjną, zaopatrzoną w dwie mapy, aby mógł się orjentować, jaki jest zakres jego przysięgi: na jednej figurować będą wszystkie państwa, należące do Związku, na drugiej jego własne państwo, przezem trudniejsze odcinki graniczne będą narysowane obok w skali zwiększonej. W ten sposób każdy będzie mógł bez trudu sprawdzić, czy w danym momencie naruszył już obcą granicę, czy jeszcze nie. Dla dalszej zaś orientacji służyć będą

wysokie wieże graniczne w formie strzał ze zglętemi końcami; kołnice proste będą miały te strzały graniczne tylko od strony państw, należących do Związku.

RYCERZE POKOJU

Pozatem będzie czuwała armia międzynarodowa — Rycerze Pokoju — której każdy oddział składać się będzie proporcjonalnie z obywateli różnych narodowości, a komendant główny losowany będzie co roku spośród co najmniej trzech narodowości.

Rycerze Pokoju będą interwenjowali w razie zamieszek wewnętrznych przeciw obywatelom obcego państwa (np. dyplomatom), aby ich z miejsc zagrożonych przeprowadzić na bezpieczne i w tym celu będą mogli nawet użyć siły, ale nie wolno im nikogo zatrzymywać lub pomagać tym, którzy o to nie porożą ani też używać innej broni poza „nieśzkodliwą“ — np. gazami trującymi, działającymi tylko na krótki przedział czasu.

W razie przedłużającego się ataku jednego państwa przeciw drugiemu, będą mogli samolotami przybyć do państwa napastniczego i zabierać wszelkie przygotowywane środki zniszczenia, przezem mają nawet prawo używać broni, ale tylko tak długo, jak to będzie nieodzownie konieczne.

Na znak dany przez zbliżających się Rycerzy Pokoju, strony walczące winny przerwać walkę — gdyby żadna z nich tego nie uczyniła ani nie próbowała oddać się z pola walki, Rycerze Pokoju, zwolnieni są z obowiązku interwencji...

JAKI UZNAJĄ ZA DOSTATECZNY...

Nowy Związek Narodów opierać się będzie na specjalnym pakcie, w którym uczestnicy zobowiązują się do rozbrojenia, a w każdym razie do niepowiększania bez zgody Związku stanu swych zbrojeń poza ten, jaki istniał przed złożeniem przysięgi lub jaki... uznają same za dostateczny. Gwarantami Związku wobec członków opornych będą bojkot i nagana, innych środków nie przewiduje się.

ZARZUTY I ODPOWIEDZI

Możnaby wprowadzić — mówi autor — wysunię argument, czyby nie lepiej było przed złożeniem powszechnej przysięgi pokojowej wywołać jeszcze jedną wojnę światową, aby państwa pragnące podboju nowych obszarów mogły to uczynić, a dopiero potem wyrzekać się wojny — ale pocóż miałyby to czynić, skoro zorganizowanie Związku i tak da im bez walki takie same rezultaty, dopuszczając pokojową ekspansję na cały świat?

Możnaby też zarzucić np., że woj-

na jest prawem natury, ale autor odpowiada, że to nieprawda, bo ludzie nie mogą być przecież gorsi od zwierząt, a czyż np. wilki lub lwy pożerają się między sobą?

JAK SYBILLA

Przytoczyliśmy garść przykładów z tej książki, na zakończenie zaś dodamy jeszcze jeden szczegół. Autor przedstawia swój projekt bezinteresownie. Ponieważ jednak bezinteresowność absolutna zaszkodziłaby tej idei, bo ludzie oceniają wszystko wedle jego oceny, przeto autor żąda honorarium... 10 miliardów franków szwajcarskich, któreby mieli zapłacić przeciwnicy pokoju, a które posłużyłyby na różne cele humanitarne i kulturalne. Po trzech latach cena projektu wzrosnie do 15 miliardów, po 4-tych do 20, po 5-tych do 30, po 6-tych do 50 i t. d.

Jak rzynska Sybilla ze swemi słynnymi księgami nadszłości...

Alc czyż manjactwo pomysł p. Maa - Wang (nazywajmy go tak, skoro sobie życzy), daleko odbiega od tej całej paktomanji, jaka obecnie ogarnia Europę?

Sensacyjny zwrot w procesie Hauptmanna

Obrona przerzuca oskarżenie na zmarłego Fisha

SENSACYJNY ZWROT

A teraz przejdźmy do samej sprawy.

Historja samej tragedji, jak w dniu 1 marca 1932 rozegrała się w willi Lindbergha w Hopewell w okręgu flemingtonskim, jest powszechnie znana — tak jak i zarzuty ciężące na Hauptmannie, u którego znaleziono pochodzące od Lindbergha dolary, wręczone tytułem okupu. Dodac wypada, że parę osób bardzo dla sprawy ważnych już w tej chwili nie żyje, w szczególności bona zamordowanego synka Lindbergha miss Sharpe, która w czerwcu 1932 popełniła samobójstwo, oraz podejrzany osobnik Izidor Fish, który w roku 1933 zmarł na gruźlicę w Lipsku. Ten Fish stał się obecnie spoza grobu bohaterem dramatu, rozgrywającego się na sali sądowej.

Głównym mianowicie świadkiem oskarżenia był dr. Condon, który w imieniu Lindbergha wręcał okup bandytom. Otóż obrońca Reily, wprowadzając na salę nowego świadka, kobietę, zapytał dr. Condona, czy swego czasu towarzyszył tej właśnie kobiecie wręcał listy. Pada odpowiedź potakująca.

A dlaczego pan nie zalarmował władz o oknieczności areztowania Hauptmanna zaraz po zobaczeniu go w chwili przejeżdżania autobusem przez Brox (przedmieście N. Jorku)?

Dr. Condon odpowiada z zaskopowaniem, że nie przywiązywał wówczas do tego zbyt wielkiej wagi. Obrońca naciera dalej i pyta, czy osobnik, któremu przy komentarzu w Bronx wręcał pieniądze kaszał tak silnie, że doktor

tów.

SAN FRANCISCO 13.I. (PAT) Z aerodromu w Oakland donoszą, że lotniczka Earhart wylądowała tam o godz. 20.50 (czasu środkowo - europejskiego).

REKORDOWY LOT

NOWY JORK, 13.I. (PAT). Pani

A. Earhart, która wylądowała wczoraj o godz. 21 min. 31 w Oakland (Kalifornia), przebyła przestrzeń między Honolulu i Oakland, wynoszącą około 3.800 km. w ciągu 18 godzin i 16 minut. Bohaterska lotniczka jest pierwszą osobą, która samotnie dokonała tak poważnego wyczynu lotniczego.

Represje przeciw trockistom w Sowietach trwają nadal

MOSKWA, 13.I. (PAT). Wicepremier rządu Białorusi Sowieckiej, Golendo został usunięty ze swego stanowiska oraz wydalony z Centralnego Komitetu Komunistycznej Partji Białorusi. Powodem powyższych zarządzeń są „trockistowsko - zino-wjewowskie“ poglądy Golendy. Oczekują, iż w najbliższym czasie zostanie on usunięty również i z partji.

Pelnomoconik Narkomwneiztoru, przy rządzie białoruskim Flor, b. zino-wjewowiec, został usunięty również ze swego stanowiska i z partji

komunistycznej za odmowę potępienia swej przeszłości politycznej.

Gdynia — Ameryka

W Gdyni założone zostało przedstawicielstwo linii okrętowych utrzymujących regularną komunikację z Indiami Zachodnimi. Z portu gdynińskiego odchodzić będą stałe ładunki towarów do Kolumbji, Wenezueli, Trinidadu, Barbados, Curaçao, Portorico i Haiti.

wyrażał mu nawet współczucie. Znowu odpowiedź potakująca. Wówczas obrońca występuje z głównym swoim atutem: twierdzi mianowicie, że listy, które wręczył dr. Condoni towarzyszył przesłuchiwanemu jako nowy świadek kobiety, były pisane właśnie przez Fisha, że Fish odbierał w Bronx okup, a że był gruźlikiem w ostatnim stadium, o tem świadczą świadectwo jego choroby i zgonu. Hauptmann dopiero od Fisha otrzymał dolary, które u niego znaleziono.

WSRÓD WĄTPLIWOŚCI

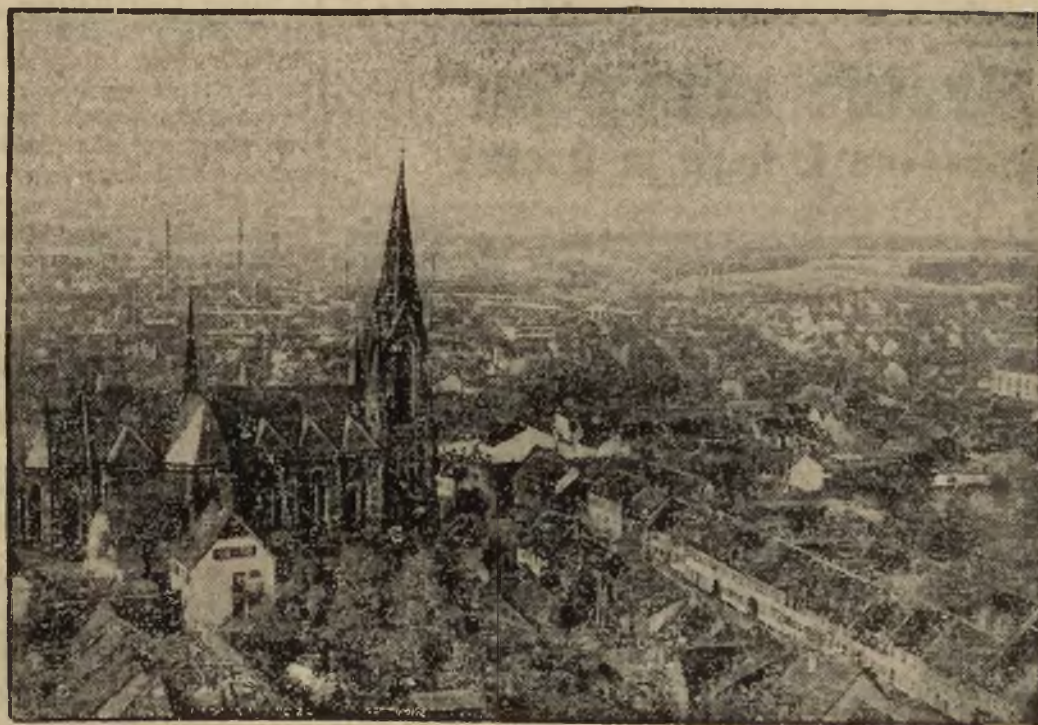
Nowy jednak świadek, niejaki Garrick posiadający fermę w sąsiedztwie willi Lindbergha, obcią za poważnie Hauptmanna, poznając w nim osobnika, który w dniu porwania przejeżdżał tamtędy samochodem z dwoma innymi mężczyznami i dwiema kobietami, przezem informował się o drodze do willi lotnika.

Ze zatem Hauptmann należał do bandy, zdaje się nie ulegać już najmniejszej wątpliwości. Fish mógł także brać udział w porwaniu, może nawet to on był głównym inicjatorem — w każdym razie jednak Hauptmann był uczestnikiem niewątpliwym. Skądżeżby zresztą inaczej mógł dostać od niego pieniądze?

JAK TO MOŻLIWE?

Obrona jednak stara się wyzyskać wszelkie możliwości, a trzeba jej przypisać, że szanse ma pod tym względem nienajgorsze. I tak np. sensację wzbudziło niespodziewane stwierdzenie, że najważniejsze dowody rzeczowe t.j. koszulka nocna zamordowanego dziecka oraz list bandytów z za-

Perla Saary



Miasto St. Inghert, które odgrywa doniosłą rolę w życiu przemysłowym i kulturalnym Zagłębia.

Niezwykła demonstracja inwalidy przeciw rządowi niemieckiemu

KATOWICE, 13.I. Donoszą z Zabrze, że onegdaj rano na ulicy Biłowa rozegrała się krwawa tragedia, której bohaterem stał się 37-letni inwalida, Adolf Gorgosz. Przy pomocy drabiny wszedł on na dach 3-piętrowej kamienicy i oparłszy się nogą o rynnę, wygłosił bardzo ostre przemówienie.

skierowane przeciwko rządowi niemieckiemu, poczem na oczach liczного tłumu skoczył na bruk. Zmasakrowanego Gorgosza odwieziono do szpitala, gdzie zmarł. Powyższy wypadek wywołał wstrząsające wrażenie, zarówno wśród ludności polskiej, jak i wśród Niemców.